

Wyrok z dnia 6 listopada 1996 r.
II UKN 6/96

Stwierdzenie przez sąd braku związku przyczynowego pomiędzy inwalidztwem a działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych należy do ustaleń faktycznych i dlatego nie może stanowić podstawy kasacyjnej z art. 393¹ pkt 1 KPC.

Przewodniczący SSN: Stefania Szymańska, Sędziowie: SN Jerzy Kuźniar, SA Mieczysław Bareja (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 1996 r. sprawy z wniosku Antoniego P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w N.S. o rentę inwalidy wojennego, na skutek kasacji Antoniego P. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 lipca 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Antoni P., urodzony 16 czerwca 1922 r., pobierający rentę inwalidzką I grupy z tytułu zatrudnienia przez okres 32 lat, złożył w dniu 7 lutego 1994 r. wniosek o rentę inwalidy wojennego, powołując się na służbę w Armii Krajowej od czerwca 1944 r. do stycznia 1945 r., w tym doznane zranienie lewej kończyny dolnej w końcu grudnia 1944 r.

Decyzją z dnia 16 czerwca 1994 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w N.S. wniosek ten załatwił negatywnie, opierając się na orzeczeniach komisji lekarskich do spraw inwalidztwa, tak cywilnych, jak i wojskowych obu instancji, zgodnie stwierdzających brak inwalidztwa wojennego.

W odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego Antoni P. wnosił o zmianę decyzji i uwzględnienie wniosku, powołując się na służbę ochotniczą w Armii Polskiej w 1939 r. (udział w wojnie obronnej) oraz służbę w Armii Krajowej, w tym doznane zranienie lewej kończyny dolnej. Nadto powołał się na orzeczenie wojskowej komisji lekarskiej z 20 czerwca 1952 r., stwierdzające brak zdolności do służby liniowej z powodu psychonerwicy, twierdząc, że schorzenie to jest następstwem służby wojskowej w okresie wojny i przeżyć z tą służbą związanych.

Wyrokiem z dnia 10 października 1995 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie odwołanie oddalił, stwierdzając, że Antoni P. nie jest inwalidą wojennym w rozumieniu art.6 i 7 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 13, poz. 68 ze zm.). Sąd Wojewódzki opierając się na dowodzie z opinii biegłych sądowych ustalił, że wnioskodawca jest inwalidą I grupy z ogólnego stanu zdrowia, przy czym inwalidztwo wnioskodawcy nie pozostaje w związku ze służbą wojskową w okresie wojny. Dokonując ustaleń, Sąd Wojewódzki oparł się na opinii biegłych sądowych i dokumentacji lekarskiej dotyczącej leczenia wnioskodawcy, jak też znanego w sprawie

przebiegu zatrudnienia. W szczególności uwzględnił fakt, że biegli sądowi wykluczyli związek inwalidztwa z psychonerwicą stwierdzoną w 1952 r., wskazując, że schorzenie to nigdy nie wymagało leczenia, a więc nie stanowiło istotnego ograniczenia sprawności organizmu, zaś obecny stan psychiczny wnioskodawcy wiąże się z innymi przyczynami niż to schorzenie.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 1996 r. [...] Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie rewizję Antoniego P. od wyroku Sądu Wojewódzkiego oddalił, uznając w pełni trafność ustaleń tego Sądu dotyczących tak przyczyn inwalidztwa, jak i jego stanu oraz dzieląc ocenę prawną roszczenia dokonaną przez Sąd I instancji.

Od wyroku tego kasację wniósł pełnomocnik Antoniego P., wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Wojewódzkiego oraz przekazanie sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonych wyroków i uwzględnienie odwołania. Kasacja wskazuje zarzut naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieuwzględnieniu faktu stwierdzonej u wnioskodawcy w 1952 r. psychonerwicy, jako schorzenia pozostającego w związku z udziałem wnioskodawcy w działaniach wojennych i mającego wpływ na obecny stan inwalidztwa. Nadto kasacja zarzuca naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy, polegające na nieuwzględnieniu wniosku pełnomocnika wnioskodawcy w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii innych biegłych sądowych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 393¹ KPC kasację można oprzeć na naruszeniu prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie albo na zarzucie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Zatem kasacja nie może opierać się na kwestionowaniu faktów ustalonych wcześniej w postępowaniu sądowym. Naruszenie prawa materialnego może polegać na: a) błędnym przyjęciu, że istnieje norma prawna faktycznie nieistniejąca lub zaprzeczeniu istnienia normy prawnej faktycznie istniejącej; b) błędnym zrozumieniu treści lub znaczenia normy prawnej; c) błędnym przyjęciu lub zaprzeczeniu związku zachodzącego pomiędzy ustalonym stanem faktycznym a normą prawną.

Inwalidztwo jest pojęciem prawnym, określonym w art. 23 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm. Fakt inwalidztwa I -ej grupy u wnioskodawcy jest bezsporny. W sprawie przedmiotem sporu w zakresie ustaleń faktycznych była wyłącznie kwestia związku przyczynowego pomiędzy inwalidztwem wnioskodawcy i jego udziałem w działaniach wojennych w rozumieniu art. 7 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz. U. z 1983 r., Nr 13, poz. 68 ze zm.). Związek przyczynowy określony w tym przepisie nie jest obwarowany warunkami prawnymi. Należy do faktów, które powinny być wykazane w postępowaniu dowodowym. Stwierdzenie przez Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego braku tego rodzaju związku przyczynowego, stanowi wyłącznie ustalenie faktyczne. Zarzut zawarty w kasacji, sformułowany jako naruszenie prawa materialnego, nie opiera się na naruszeniu normy prawa materialnego, ale na nieuwzględnieniu przez Sąd przy ustalaniu związku przyczynowego faktu rozpoznania u wnioskodawcy w 1952 r.

psychonerwicy. Nie jest to zarzut naruszenia prawa materialnego i dlatego też zarzut ten nie może być uwzględniany jako podstawa kasacji w rozumieniu art. 393¹ pkt 1 KPC. Zarzut ten nie może być także uznany za zarzut naruszenia prawa procesowego. Sąd Wojewódzki dysponował dokumentami, na które powołuje się kasacja. Biegli sądowi, wydający opinię w sprawie, w sposób jednoznaczny stwierdzili, że psychonerwica rozpoznana u wnioskodawcy w 1952 r., nie jest przyczyną schorzeń powodujących obecnie inwalidztwo, ani też nigdy nie powodowała stanu inwalidztwa wnioskodawcy. Sąd Apelacyjny rozpoznający rewizję trafnie wskazał, że wszystkie istotne okoliczności w sprawie zostały wyjaśnione przez Sąd I instancji oraz, że Sąd ten nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów (art. 233 KPC).

Nie jest zasadny również drugi z zarzutów kasacji. Jak wynika z akt sprawy [...] pełnomocnik wnioskodawcy nie składał w ogóle wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych sądowych. Wniosek dotyczył wyłącznie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego specjalisty psychiatry i ten wniosek został przez Sąd uwzględniony. Sąd Wojewódzki dopuścił następnie dowód z uzupełniającej opinii biegłych sądowych, wydających wcześniej opinię w sprawie. W sytuacji, w której biegli sądowi stwierdzili, że inwalidztwo wnioskodawcy jest wynikiem procesu inwolucyjnego i wiąże się ze zużyciem organizmu, ustalenia specjalisty z zakresu psychiatrii mogły mieć wpływ na ocenę przyczyn inwalidztwa wnioskodawcy w zakresie stanów chorobowych rozpoznanych przez tych biegłych sądowych. Z gruntu błędne są wywody kasacji dotyczące wpływu przeprowadzonego w taki sposób dowodu na treść opinii biegłego sądowego - psychiatry. Kodeks postępowania cywilnego dopuszcza bowiem dowód z łącznej opinii biegłych sądowych.

Z tych wszystkich przyczyn kasacji nie można było uznać za zasadną i stosownie do art. 393¹¹ i 393¹² KPC orzeczono jak w sentencji.

=====